

prawdziwa — ukazana w swej najdoskonalszej formie stanowi szereg elementów nie będących na jednakowym poziomie rozwoju. Oznacza to również, że istnieć musi pewien punkt odniesienia, który określa używając sformułowania Porębskiego — zwrot systemu wartości ideałów. Schinkel nie rozwija bezpośrednio „aksjologii ideałów”. Można ją jedynie odczytać pośrednio z całości wypowiedzi wybitnego architekta. Wśród jego wypowiedzi czytamy: „Sztuka plastyczna, sztuka piękna ma za zadanie przedstawiać odbicie stanu duszy, ma tworzyć obraz pięknej duszy”.

Powyższe sformułowanie jest jednym z wielu, które przytacza Schinkel dla określenia celu i sensu sztuki. Zestawienie ich może nam pozwolić sprecyzować istotę jego postulatów dotyczących immanentnych zadań sztuki (rozumiemy pod tym określeniem takie, które odnoszą się do niej samej, a nie do roli i zadań o charakterze społecznym, które stanowią inny aspekt teorii Schinkla). Do postulatów tych należą:

- ukazywanie związków i relacji Wszechbytu;
- uświęcenie natury, co jest sensem religijnym sztuki;
- ukazywanie stanu duszy;
- odbicie obrazu pięknej duszy.

Powyższe sformułowania ukazują nam, że zadania i sens sztuki odnoszą się tak do rzeczywistości, jak i do podmiotu. Może się więc wydawać, że w koncepcji Schinkla istnieje jakaś sprzeczność. Istniałaby ona jednak tylko wówczas, gdyby koncepcja Schinkla zakładała opozycję między podmiotem a przedmiotem — duszą a naturą. Tak jednak nie jest. Opozycja istnieje jedynie na poziomie natury fałszywej i podmiotu. Podmiot — dusza artysty likwiduje tę opozycję poprzez proces sublimacji natury fałszywej i doprowadzenie do osiągnięcia jej „prawdziwej wersji”. Ten właśnie proces rozumie Schinkel jako „uświęcenie natury”. Tego też dotyczy jego wypowiedź: „Zadaniem człowieka jest rozwijanie i przekształcanie natury...”. Proces „uświęcania” czy dalszego kształtowania natury doprowadza do sprowadzenia jej do szeregu „ideałów”, które dają w sumie obraz struktury hierarchicznej. Tak więc dzieło sztuki ukazuje naturę uporządkowaną, przywraca jej pierwotną, harmonijną formę, formę, która niegdyś istniała, została jednak zakłócona. Dlatego też pisze Schinkel: „Wyszukanie pranatury jest zadaniem sztuki pięknej”. Jeżeli dzieło sztuki jest obrazem „pięknej duszy”, a zarazem pranatury w jej pierwotnej harmonii czy w jej pierwotnej strukturalizacji, oznacza to, że „piękna dusza” winna posiadać identyczne właściwości jak prawdziwa natura.

Określenie istoty i właściwości „pięknej duszy” staje się więc kolejnym zadaniem naszych rozważań. Zanim jednak do tego przystąpimy, warto zwrócić uwagę na pewną interesującą zbieżność między hierarchiczną strukturą natury a niektórymi koncepcjami organicystycznymi przełomu XVIII i XIX wieku. Jak pamiętamy, ideały, chociaż stanowiące najwyższe